

Tarata, 30 maja 2024

Drodzy Przyjaciele Misji Franciszkańskich w Polsce!

Jak już być może wiecie, od listopada 2022 roku mieszkam w klasztorze w Tarata, gdzie pełnię funkcję gwardiana domu, odpowiedzialnego za muzeum misyjne i kustosza sanktuarium św. Seweryna. Nasz franciszkański dom w Tarata, ufundowany w 1796 roku jako ośrodek misyjny ówczesnej Kongregacji Rozkrzewiania Wiary (*Propaganda Fidae*), gdzie przybywający z Europy bracia przygotowywali się do pracy misyjnej we wschodniej części Boliwii (wśród indiańskich plemion Guarayos i Chiquitos), od 2008 roku pełni funkcję domu rekolekcyjnego Misyjnej Prowincji św. Antoniego. Posiadamy ponad 90 pokoi gościnnych (jedno, dwu i wieloosobowych), gdzie przyjmujemy duchownych, osoby konsekrowane oraz świeckich pragnących przeżyć czas skupienia i rekolekcji. W ostatnim czasie rozwinęliśmy także działalność istniejącego w naszych murach muzeum misyjnego, poprzez które pragniemy przybliżyć nasz franciszkański charyzmat także tym osobom, które nie mają styczności z Kościołem i z wiarą chrześcijańską. Staramy się w ten sposób głosić Ewangelię nawet przygodnym turystom. Pod naszą opieką znajduje się także Sanktuarium św. Seweryna, męczennika rzymskiego z III wieku, którego ciało zostało sprowadzone do Taraty w 1835 roku. Od stycznia bieżącego roku jest to także dom formacyjny (postulat), śmiało można stwierdzić, że jest to jeden z ważniejszych domów tutejszej franciszkańskiej prowincji.

W ciągu ostatnich miesięcy udało nam się wykonać wiele prac remontowych: odremontowaliśmy kilkanaście pokoi gościnnych i poprawiliśmy wygląd muzeum. To wszystko dzięki wpływom własnym domu rekolekcyjnego. Dzięki zaangażowaniu br. Ivo Ricadonna, misjonarza z prowincji włoskiej, udało nam się postawić mur i ogrodzenie wokół całej posesji (ponad 500 metrów muru), a obecnie remontujemy więźbę dachową na kościele. Stało się to możliwe dzięki ogromnemu wsparciu materialnemu jakie otrzymaliśmy z Prowincji św. Antoniego z Północnych Włoch.

Jako dom pielgrzymkowy i rekolekcyjny przeznaczony do przyjmowania dużych grup, naszym największym problemem jest brak dostatecznej ilości wody. Istniejące studnie nie są w stanie zaspokoić naszych potrzeb. Stąd konieczność odwiertu studni głębinowej. Działająca na naszym terenie firma specjalizująca się w odwiertach, wykonała już wstępny projekt i przedstawiła kosztorys prac: koszt odwiertu na głębokość 80 m i wykonanie studni wyniesie 108.000 bolivianos (równowartość 15.650 USD). Jestem przeświadczony o wielkiej ofiarności Przyjaciół Misji Franciszkańskich w Polsce, stąd też moja prośba, abyśmy wspólnymi siłami mogli zrealizować to dzieło i w ten sposób wesprzeć Misyjną Prowincję św. Antoniego w Boliwii, jak również przyczynić się do propagowania dzieła ewangelizacyjnego poprzez poprawę warunków pobytu tym wszystkim, którzy przybywają do naszego domu rekolekcyjnego i tam umacniają się Słowem Bożym, modlitwą i Eucharystią.

Przesyłam serdeczne pozdrowienia zapewniając jednocześnie o modlitwie.

Fr. Kasper Kaproń OFM

Misjonarz z Boliwii